

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6456,Prezydent-RP-quotPolska-za-wyslaniem-pokojowego-kontyngentu-ONZquot.html>

2022-01-26, 10:03

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

23.02.2015

Prezydent RP: "Polska za wysłaniem pokojowego kontyngentu ONZ"

Prezydent Bronisław Komorowski mówił w wieczornym wywiadzie dla TVP, że Polska popiera propozycję Ukrainy wysłania kontyngentu pokojowego ONZ, który miałby przestrzegać wykonania porozumienia z Mińska. Prezydent był pytany o apele prezydenta Ukrainy do ONZ i UE o wysłanie kontyngentu pokojowego w rejon konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, który by przestrzegał porozumienia z Mińska.

Zobacz także: Prezydent w Kijowie na obchodach 1. rocznicy Majdanu Cały czas wiążemy nadzieje na wykonanie umowy z Mińska Bronisław Komorowski zwrócił uwagę, że do wysłania wojsk rozjemczych ONZ jest konieczna decyzja Rady Bezpieczeństwa ONZ, której Rosja jest członkiem i ma prawo weta.

- Polska udziela poparcia Ukrainie widząc problemy, trudności. Uważamy, że jeśli Rosja podpisała porozumienie, to być może będzie też zainteresowana tym, aby potwierdzić wdrożenie w życie rozejmu, czy ułatwić jego wdrożenie poprzez obecność wojsk ONZ - powiedział prezydent.

- Polska popiera i będzie odpowiednio działała w stosunku do innych krajów w tej kwestii - dodał.

Wskazywał, że jeśli chodzi o zaangażowanie sił policyjnych UE, to w tej sprawie wypowiedział się przewodniczący Rady Europejskiej. - To wymaga konsultacji i opinii wszystkich krajów członkowskich, bo takie są procedury. Pewnie nie będzie to łatwe, ale warto o tym rozmawiać - uważa Bronisław Komorowski.

Prezydent relacjonował, że jego rozmowa z Petro Poroszenką koncentrowała się na tym, czy porozumienie z Mińska jest wykonalne, czy może być wykonane i co zrobić, jeśli okazałoby się, że nie ma woli politycznej ze strony głównie Rosji do wprowadzenia w życie porozumienia. - Wszyscy chcemy, żeby to porozumienie było - ocenił.

Jak dodał, rozmowa dotyczyła także perspektywy dalszych sankcji na wypadek czarnego scenariusza oraz polskiego zaangażowania w sprawy Ukrainy na forum międzynarodowym, szczególnie UE.

Prezydent uważa, że trzeba ostrożnie mówić o tym, co wyniknie z porozumienia mińskiego, miarkując obawy i nadzieje. - Chcielibyśmy, żeby wynikało jak najwięcej dobra, ale obawiamy się, że mogą zwyciężyć złe siły i mogą wygrać złe scenariusze - ocenił.

Bronisław Komorowski podkreślał, że trzeba zrobić wszystko, aby czarny scenariusz zagrożenia klasyczną wielką wojną nie był realizowany. - Ale wojsko - także wojsko polskie - jest od tego, aby na wypadek czarnych scenariuszy



być przygotowane. Stąd nasz nacisk na plany ewentualnościowe w NATO, na modernizację polskich sił zbrojnych, zacieśnienie współpracy z sojusznikami. Bo czarne scenariusze mają to do siebie, że czasami stają się rzeczywistością - mówił.

Zdaniem prezydenta, dzisiaj warto się koncentrować na tym, żeby czarne scenariusze ograniczyć, żeby nie były one realnością. - Stąd wysiłki zmierzające do tego, aby jednak wdrożyć w życie porozumienie z Mińska, przy wszystkich negatywnych doświadczeniach z pierwszą umową, która nie została wdrożona ze względu na zachowanie separatystów rosyjskich bądź samej Rosji - zaznaczył.

- Stąd potrzeba dzisiaj pokazywania także elementów siły przez NATO, UE, a tymi elementami siły nie muszą być tylko czołgi i samoloty - przekonywał. Podkreślił, że źródłem potęgi Unii jest gospodarka.

Prezydent zaznaczył, że warto zapewnić także jedność UE i całego świata zachodniego w sprawach ukraińskich.

- Jedność świata zachodniego, to obok potęgi gospodarczej i potęgi militarnej jaką stanowi NATO to ogromna możliwość skutecznego oddziaływania - akcentował Bronisław Komorowski.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)